



# Kurzweil

## PC3X

### Masterkeyboard/workstation

Wojciech Wichlacz

Nazwa Kurzweil ma swoje miejsce w historii syntezatorów. Wszystko zaczęło się od prototypu K250 wyprodukowanego dla Stevie Wondera w 1983 roku. Model ten Ray Kurzweil oficjalnie zaprezentował na targach NAMM w 1984 roku, a niedługo po tym rozpoczęto jego sprzedaż. Początkowo był dostępny z klawiaturą doważoną 88-klawiszy i jako moduł K250 XP. Był bardzo drogi, ale też najbardziej zaawansowanym instrumentem klawiszowym na jaki technologia cyfrowa w tamtych latach pozwalała.

W 1990 roku właścicielem marki Kurzweil została koreańska firma Young Chang, której udało się utrzymać zarówno poziom jak i atmosferę „bycia szczególnym instrumentem” wokół Kurzweila. Dodać należy, że produkty Kurzweila były i są najczęściej wybierane przez profesjonalistów.

PC3X wyposażono w najnowszą ewolucję syntezy Kurzweila i jest sztandarowym produktem firmy. Ma klawiaturę doważoną z osiemdziesięcioma ośmioma klawiszami, kółka Pitch Bend i Modulation, pełną kontrolę w czasie rzeczywistym z poziomu panelu sterowania, wiele możliwości komunikowania się ze światem zewnętrznym. Może pełnić funkcje wyrafinowanej klawiatury sterującej MIDI pozwalającej na jednoczesne kontrolowanie szesnastu modułów dźwiękowych – każdy z inną barwą, strefą klawiatury, dynamiką itd. Wszystko zapakowane w solidnej, metalowej obudowie zapewniającej ochronę PC3X w czasie transportu. Pierwszym pytaniem przed rozpakowaniem każdego nowego instrumentu jest „jak on brzmi, co w nim zaskakującego?” Ujmując krótko – najsilniejszą stroną PC3X jest brzmienie i jeszcze raz brzmienie tego, co się z niego wydobywa, szczególnie fabrycznych programów z barwami instrumentów klawiszowych. Nie dość że są znakomite to jeszcze w ogromnej ilości. Często nawiązują do znanego utworu lub wykonawcy nie tylko nazwą, ale przede wszystkim brzmieniem. W bibliotece PC3X jest wiele tego typu akustycznych fortepianów i pianin i wszystkie wiernie uosabiają rozpoznawalne utwory, epoki, style. W połączeniu z klawiaturą





fortepianową sama ta sekcja może konkurować z większością pianin cyfrowych w podobnej cenie.

To samo odnosi się do pian elektrycznych. Nieprawdopodobna różnorodność programów barw doskonale imitujących oryginały. Od klasycznych, łagodnych po szorstko brzmiące, z efektami chorus czy phaser, po historyczne Steve Wondera, George'a Duke'a, Raya Charlesa i wielu innych. Lista jest długa. Każdy brzmi jak oryginał. To samo dotyczy klawinetów, klawesynów i mnóstwa instrumentów perkusyjnych.

Wspomniane wyżej barwy swoje znakomite brzmienie zawdzięczają wypróbowanej technologii syntezy VAST. W PC3X Kurzweil zastosował jej ulepszoną

odmianę (poprawiono moc, elastyczność, łatwość obsługi), którą nazwał Dynamic VAST. Bardzo detaliczne odwzorowanie brzmienia oryginalnej barwy umożliwia architektura pozwalająca na stworzenie programu barwy z 32 warstw multi-próbek. Trzeba jednak pamiętać, że im więcej nałożonych warstw, tym mniej głosów polifonii.

Pozostając nadal w kręgu barw instrumentów klawiszowych muszą poznać, że barwy syntetyczne w PC3X są imponujące. Mają głębię i charakter wielu kultowych instrumentów. Silnik syntezy stwarza ogromne możliwości kreowania złożonej barwy np. Pad, Bass czy Lead. Za tę sekcję odpowiedzialny jest wirtualny syntezy analogowy VA-1. PC3X ma własny, dobry zestaw sekcji instrumentów smyczkowych z wszelkimi jego niuansami, przyzwoity zestaw barw General MIDI i różne odmiany



barwy głosu ludzkiego, chórów itd. Barwy sekcji instrumentów blaszanych trochę mnie rozczarowały, brzmia nie lepiej od średniej klasy keyboardu domowego. To zaskakujące w porównaniu do innych, znakomitych barw PC3X.

Przy okazji, barwy wybiera się na kilka sposobów. Choć to czynności proste, zalecam potrenować by oswoić się z szybkim dostępem do biblioteki barw, a przy okazji posłuchać jak brzmią, bowiem każda ma przypisane krótkie demo uruchamiane przyciskiem Play sekcji sekwencera.

Prawie wszystkie barwy mają przypisane efekty, które mogą być zmieniane w czasie rzeczywistym suwakami lub przyciskami i kółkiem Modulation. Co więcej, eksperymentowanie jest wskazane bowiem czasami prowadzi do ciekawych, zaskakujących rezultatów np. przyciskiem SW (nad kółkami) dodaje się inną warstwę dźwięku lub efektu, a kółkiem Modulation możemy regulować to, co zostało zaprogramowane np. vibrato lub zniekształcenie. Oczywiście PC3X ma też Aftertouch przydatny szczególnie do barw syntetycznych (choć nie tylko), poszerza on możliwości kontrolowania dźwięku w czasie rzeczywistym.

PC3X wyposażono też w tryb emulacji organów nazwany KB3 i znany w wersji uproszczonej z wcześniejszych instrumentów Kurzweila. Dedykowany jest do tworzenia barw organowych, z użyciem niezależnych oscylatorów (do 95) na każdą barwę i jest kompletnie niezależny od VAST (nie ma tu żadnych warstw czy algorytmów). Dziewięć suwaków pełni rolę drawbarów, a przyciski nad nimi włączają/wyłączają np. vibrato, percussion, efekt obrotowy głośników. KB3 w tej wersji wraz z ulepszonym efektem Leslie i nowymi barwami B3, Farfisa i Vox, jest zapewne godnym przeciwnikiem dla wszystkich sprężystych i wirtualnych organów. Fakt, że grający ma do dyspozycji suwaki pod palcami, stwarza możliwość osiągnięcia oczekiwanego brzmienia w grze na żywo. Skoro mowa o granii na żywo, użytkownik może utworzyć listę najczęściej używanych barw i mieć do nich szybki dostęp przyciskiem Quick Access. Prosta, łatwa droga do programów barw. To bardzo pomocna funkcja biorąc pod uwagę fakt, że PC3X jest zaawansowanym, skomplikowanym, a tym samym



trudnym w obsłudze urządzeniem, a archaiczny wyświetlacz z polem widzenia 13 x 3.5 cm i regulacją kontrastu i podświetlenia nie ułatwia jego obsługi. Zapewne użytkownicy aby wykorzystać potencjał drzemący w PC3X będą korzystał z komputerowego edytora firmy SoundTower, dostępnego bezpłatnie poprzez stronę Kurzweila.





Pokładowy sekwencer z nielimitowaną ilością ścieżek jest dobrze wyposażony, ale praca na nim ze względu na wyświetlacz jest mało komfortowa. Myślę, że bardziej uproszczone podejście do pokładowego sekwencera byłoby korzystniejsze, ponieważ większość użytkowników woli pracować na komputerowych sekwencerach.

Panel tylny jest naszpikowany wszelkiego typu złączami z USB spełniającym funkcje wirtualnego portu MIDI i kontrolerami nożnymi włącznikami. Jeśli użytkownik nie chce zapisywać ustawień PC3X w komputerze może użyć gniazda formatu karty pamięci

xD podświetlonego na niebiesko. Efekt wizualny jest OK, ale wybór formatu mnie dziwi, bo karty drogie i niedługo może ich w ogóle nie być na rynku.

### PODSUMOWANIE

PC3X posiada znakomite, rzadko spotykane barwy fortepianów akustycznych, elektrycznych pian, organów czy barw syntetycznych. To potężna maszyna do produkcji bogato brzmiących barw. Nawet te trochę



odstające stanowią uzupełnienie PC3X jako instrumentu kompletnego. Komputerowy edytor zapewne złagodzi niedostatki wyświetlacza i pozwoli na wydobycie znacznie więcej z tego instrumentu. PC3X jest nie tylko instrumentem o 128-głosowej polifonii, 88-klawiszach doważonych z mechaniką młoteczkową, ale też pełnokrwistą klawiaturą sterującą. Ma też wbudowany poważny procesor efektów nie tylko z możliwością przypisania globalnego efektu do programu barwy, ale też oddzielnego dla każdej z warstw. PC3X to zawodowy syntezator, workstation i masterkeyboard w jednym. Jest jednym z najlepszych instrumentów w swojej klasie.



**Do testu dostarczył:**

Music Info  
ul. Madalińskiego 11a  
30-303 Kraków  
tel. (012) 2674280  
Internet: [www.music.info.pl](http://www.music.info.pl),  
[www.kurzweilmusicsystems.com](http://www.kurzweilmusicsystems.com)

**WYBRANE DANE TECHNICZNE**

<b>Klawiatura</b>	dynamiczna, doważona, 88 klawiszy z mechanizmem młoteczkowym, Aftertouch
<b>Polifonia</b>	128- głosowa, przydzielana dynamicznie
<b>Multitimbral</b>	16-częściowy
<b>Architektura dźwięku</b>	Dynamic VAST, VA-1, KB3
<b>Barwy</b>	ponad 850 fabrycznych, 2048 użytkownika
<b>Programy MIDI Setup</b>	128 fabrycznych, 2048 użytkownika
<b>Efekty</b>	16 insertów, dwa tory AUX, 2 × Master Effects, 500 efektów
<b>Wyświetlacz</b>	240 × 64, z regulowanym podświetleniem i kontrastem
<b>Kontrolery</b>	Pitch Bend, Modulation, 9 suwaków, 2 przyciski
<b>Złącza</b>	MAIN OUT (L/MONO, R), AUX OUT (L, R), słuchawkowe, DIGITAL OUT, SYNC IN, SWITCH PEDALS × 3, CC PEDALS × 2, BREATH, RIBBON, MIDI (IN, OUT, THRU), USB
<b>Slot na kartę pamięci xD</b>	
<b>Oprogramowanie</b>	edytor PC/MAC
<b>Wymiary</b>	1380 × 355 × 110 mm
<b>Ciężar</b>	24.5 kg
<b>Cena</b>	<b>9680 PLN</b>

